

Przestępcy w Japonii sami oddają się w ręce policji

29 lipca 2016

W Japonii, tylko w amerykańskich filmach zobaczymy brawurowe pościgi za przestępcami. W kraju Kwitnącej Wiśni, przestępcy sami oddają się w ręce policji. Dlaczego dobrowolnie poddają się karze?

Japonia jest krajem, w którym społeczeństwo się szybko starzeje. W niektórych regionach 56% mieszkańców stanowią osoby po 65 roku życia. Jak wiadomo starsze osoby, bardzo rzadko popełniają przestępstwa, dlatego poziom przestępczości w Japonii jest bardzo niski. Morderstwa są bardzo często i głośno komentowane. Wczoraj 26 latek zamordował 19 osób, ciężko ranił 20 innych pacjentów ośrodka dla niepełnosprawnych. Pół godziny po dokonaniu zbrodni Japończyk oddał się w ręce policji.

Dzieci od najmłodszych lat w szkołach uczone są dyscypliny i szacunku do funkcjonariuszy publicznych. Cieszą się autorytetem, o którym urzędnicy w innych krajach mogą tylko pomarzyć. W publikacji "Policja w Japonii – zarys systemu" profesor Uniwersytetu Łódzkiego Jacek Izydorczyk opisuje historie, w których członkowie Yakuzy dobrowolnie zgłaszają się na komisariat przed popełnieniem przestępstwa.

„Zdarzają się bowiem i takie sytuacje, że policjanci groźbami zmuszają członków Yakuzy do dostarczenia na komisariat broni lub narkotyków. Autor wskazuje na kuriozalny przykład wezwania na komisariat szeregowego członka Yakuzy i wyznaczenia mu przez policjantów terminu na dostarczenie pistoletu oraz samodenuncjację. Wobec jego tłumaczeń, że nie ma żadnej broni, policjanci polecili mu, aby ją nielegalnie zakupił, a gdy oponował, że nie wie, gdzie to można zrobić – wskazali mu, w jaki sposób można przerobić broń gazową na palną. Po tej

rozmowie przyszedł nielegalny posiadacz broni palnej udał się do domu i wspólnie wraz z rodziną i znajomymi naradził się i w końcu uczynił, jak mu kazano. W przeddzień terminu samodenuncjacji rodzina urządziła mu pożegnalne przyjęcie i w dniu następnym rano stawił się na komisariacie z wykonaną nielegalnie przeróbką broni palnej oraz złożył przygotowane przez policjantów wyjaśnienia.”

W innym miejscu można przeczytać: „Nie jest rzadkością w realiach japońskich, że płatni zabójcy mają z góry wydane polecenie, że po wykonaniu zadania muszą się zgłosić na policję w celu samodenuncjacji, co jest praktyką mającą odciągać uwagę organów ścigania od samego gangu i jego kierownictwa. Więcej – tacy zamachowcy są bardzo dobrze opłacani, a ponadto gang, którego są członkami, opiekuje się ich rodzinami w czasie, gdy odbywają karę (pomoc finansowa, ochrona itp.).”

Dla Japończyków poczucie wstydu jest tak silne jak dla Europejczyków sumienie. Przestępca złapany na gorącym uczynku okryty jest hańbą, ponieważ jego działanie jest zawsze odnoszone do postępowania i oceny grupy społecznej. Moralność i sumienie odgrywają drugorzędą rolę.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Źródło: Orwellsky.blogspot.com